

Sygn. akt I CSK 440/20

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa W.C.

przeciwko Gminie J.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 czerwca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powódki od wyroku Sąd Okręgowego w W. z dnia 25 stycznia 2017 r., oddalającego jej powództwo o zapłatę kwoty 972.340 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu wykonanej umowy o dzieło.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powódka wskazała przyczyny kasacyjne określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Jej zdaniem, w sprawie wystąpiły istotne zagadnienie prawne, wyrażające się w pytaniach:

a) czy obciążające wykonawcę ryzyko kosztów wykonania dzieła będące w świetle art. 632 § 1 k.c. cechą wynagrodzenia ryczałtowego doznaje modyfikacji na gruncie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1579 ze zm.) w przypadku nieprzewidzenia rozmiaru prac czy ich kosztów, będące wynikiem opisu przedmiotu zamówienia naruszającego art. 29 ww. ustawy ?

b) czy w przypadku zaniedbań po stronie zamawiającego na etapie sporządzania koncepcji przebiegu projektowanej sieci kanalizacyjnej w ramach specyfikacji istotnych warunkach zamówienia, których to skutkiem jest nieprzydatność dzieła do umówionego celu, stanowi przeszkodę w wykonaniu dzieła z przyczyn dotyczących zamawiającego w rozumieniu art. 639 k.c.?

Oczywistą zasadność skargi powódka uzasadniła naruszeniem przepisów postępowania - odsyłając w tym zakresie do podstaw kasacyjnych - które pociągnęło za sobą naruszenie przepisów prawa materialnego i nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie roszczenia powódki o dodatkowe wynagrodzenie poza określonym ryczałtowo. Jej zdaniem, Sądy bezpodstawnie oddaliły wnioski dowodowe zmierzające do „wykazania istotnych dla sprawy okoliczności związanych z prawidłowym wykonaniem dzieła i należytym wykonywaniem umowy przez powódkę, a także braku współdziałania przez pozwaną w zakresie wykonywania umowy, a więc faktów w oparciu o które zostało wydane zaskarżone rozstrzygnięcie”. Wskutek zaś naruszenia postępowania, a mianowicie art. 3, art. 210 § 2, art. 229 i art. 230 k.p.c., i uznania za skuteczne zaprzeczenia przez pozwanego twierdzeniom powódki co do wartości i kosztów prac dodatkowych, których zasądzenia domagała się poza wynagrodzeniem ryczałtowym określonym w umowie łączącej strony procesu, Sąd zaniechał rozpoznania tegoż roszczenia powódki. Zdaniem skarżącej, w sprawie doszło też do oczywistego naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 632 § 1 k.c. przez jego wykładnię polegającą na uznaniu, że charakter wynagrodzenia ryczałtowego uniemożliwia domaganie się przez wykonawcę dodatkowego wynagrodzenia w związku z koniecznością zaprojektowania większej ilości kilometrów sieci, a więc prac

dodatkowych, podczas gdy konstrukcja wynagrodzenia ryczałtowego nie wyklucza żądania przez przyjmującego zamówienie wynagrodzenia za prace nieobjęte umową. Z kolei oczywiste naruszenie art. 639 k.c. miało polegać na jego niezastosowaniu mimo jednoczesnego ustalenia, że do niewykonania dzieła w całości nastąpiło wskutek braku wypełnienia przez pozwaną Gminę jako zamawiającego prawidłowego, pełnego opisanie zamówienia wobec zaniedbania na etapie sporządzania koncepcji przebiegu projektowanej sieci kanalizacyjnej przez nieruchomości niebędące własnością Gminy, a także niedochowania należytej staranności w obliczeniu rzeczywistej długości całej sieci, przy skali rozbieżności wynoszącej ok. 50%. Wreszcie, w ocenie skarżącej, doszło także do naruszenia art. 636 § 1 k.c. przez jego zastosowanie, choć stanowi podstawę do odstąpienia od umowy przez zamawiającego jedynie w trakcie wykonywania dzieła przez wykonawcę, a z ustaleń faktycznych wynika, że wady dzieła, mające stanowić podstawę odstąpienia od umowy, miały zostać zgłoszone przez pozwaną po odbiorze, tj. wykonaniu dzieła przez powódkę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.; z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, niepubl. oraz z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.).

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Skarżąca nie wykazała wystąpienia żadnej z powołanych przyczyn przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Przed wszystkim dlatego, że pominęła, iż podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała dokonana przez Sądy *meriti* ocena, że dzieło

wykonane przez powódkę było wadliwe, w związku z czym pozwana mogła odstąpić od umowy, co też skutecznie uczyniła. W tej sytuacji wszelkie rozważania Sądu Apelacyjnego dotyczące dopuszczalności domagania się przez powódkę dodatkowego wynagrodzenia (w tym konsekwencji niezgodności przedstawionej w specyfikacji warunków zamówienia długości projektowanej sieci kanalizacyjnej z faktycznie ustaloną w terenie, także z punktu widzenia art. 632 § 2 k.c.) miały w istocie charakter poboczny (*obiter dicta*), a ogniskujące się wokół tej kwestii zagadnienia prawne i zarzuty oczywistego naruszenia przepisów były nieistotne w sprawie.

Oderwane od poczynionych w sprawie ustaleń i ocen prawnych, a przez to irrelevantne w sprawie są również zagadnienia i zarzuty zasadzające się na tezie, że Gmina dopuściła się zaniedbań, które doprowadziły do nieprzydatności dzieła do umówionego celu. W rzeczywistości bowiem Sąd uznał - kierując się opinią biegłego i omawiając szczegółowo dostrzeżone braki - że powódka dopuściła się szeregu uchybień, które czyniły wykonane w części dzieło nieprzydatnym do celów przewidzianych w umowie, a Gminie nie można zarzucić braku woli współdziałania czy woli współpracy na etapie wykonywania umowy. Nie przecząc, że w niektórych obszarach zobowiązanie powódki mogło jedynie polegać na podejmowaniu działań z należytą starannością, a nie na osiągnięciu postulowanego rezultatu, i że nie odpowiada ona za niektóre z powstałych przeszkód w realizacji jej obowiązków (np. za brak zgody Starostwa na lokalizację inwestycji w zarządzanych przez tę jednostkę drogach), stwierdził stanowczo, iż wykonała dzieło wadliwie i że „gdyby (...) zamówiony projekt został wykonany niewadliwie i w takim zakresie, w jakim było to możliwe (z obiektywnego punktu widzenia), to strona powodowa mogłaby domagać się wynagrodzenia za zrealizowane dzieło na podstawie art. 639 k.c. mimo, że nie byłoby ono wystarczające do uzyskania pozwolenia na budowę przedmiotowej instalacji” (s. 25 uzasadnienia). Wywód ten wskazuje jasno, że - w ocenie Sądu - gdyby powódka wykonała dzieło niewadliwie, mogłaby domagać się wynagrodzenia nawet wtedy, gdyby wykonanie to było częściowo niemożliwe - także z przyczyn leżących po stronie Gminy - a wykonana część niewystarczająca do uzyskania pozwolenia na budowę. Tym niemniej Sąd

stwierdził, że „taka sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie i pozwana Gmina mogła skutecznie odstąpić od zawartej z powódką umowy” (s. 25).

O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie świadczy także dotyczący skuteczności odstąpienia zarzut naruszenia art. 636 § 1 k.c. wraz z tezą, że wady dzieła, mające stanowić podstawę odstąpienia od umowy, zostały zgłoszone przez pozwaną już po odbiorze, tj. wykonaniu dzieła przez powódkę. Skarżąca bowiem utożsamiała odbiór dzieła z jego przekazaniem przez powódkę, tymczasem w wyroku z dnia 12 października 2017 r., IV CSK 708/16 (OSP 2019, z. 4, poz. 36) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że oddanie dzieła nie jest równoznaczne z odbiorem i nie zawsze będzie prowadziło do uznania umowy za wykonaną. Czynność odbioru zakłada możliwość sprawdzenia zgodności wykonanego dzieła z treścią zobowiązania i wymaga oświadczenia zamawiającego (np. w protokole odbioru), że dzieło zostało wykonane zgodnie z umową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 287/11, OSNC 2012, nr 11, poz. 131). *In casu* zaś ustalono, że pozwana odmówiła odbioru dostarczonej jej dokumentacji projektowej, podnosząc, iż nie zgadza się z podawanymi przez wykonawcę przyczynami niemożności sporządzenia w pełnym zakresie przedmiotu umowy, a istniejące w tejże dokumentacji wady stanowią przeszkodę do uzyskania pozwolenia na budowę (por. 6 uzasadnienia).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.